

Ewangelia z piątku: Czyżbym był Bogiem?

Komentarz do Ewangelii ze piątku 5 tygodnia Wielkiego Postu. «Czyż nie napisano w waszym Prawie: „Ja rzekłem: Bogami jesteście?”». Spierający się z Jezusem Żydzi nie wykorzystali darów, które już mieli i zamknęli się (przynajmniej w tym momencie) na przyjęcie daru największego, bycia przybranymi synami Bożymi. Obym nie popełnił ich błędu i dostrzegł, że wiara w Jezusa Chrystusa, prawdziwego Boga i

prawdziwego Człowieka łączy mnie z Nim i sprawia, że już tu na ziemi zaczynam żyć życiem samego Boga.

Ewangelia (J 10, 31-42)

Żydzi porwali za kamienie, aby Jezusa ukamienować. Odpowiedział im Jezus: «Ukazałem wam wiele dobrych czynów, które pochodzą od Ojca. Za który z tych czynów chcecie Mnie kamienować?»

Odpowiedzieli Mu Żydzi: «Nie kamienujemy Cię za dobry czyn, ale za bluźnierstwo, za to, że Ty, będąc człowiekiem, uważasz siebie za Boga».

Odpowiedział im Jezus: «Czyż nie napisano w waszym Prawie: „Ja rzekłem: Bogami jesteście?” Jeżeli Pismo nazwało bogami tych, do których skierowano słowo Boże – a Pisma nie można odrzucić – to czemu wy o Tym, którego Ojciec poświęcił i

posłał na świat, mówicie: „Błudnisz”, dlatego że powiedziałem: „Jestem Synem Bożym”? Jeżeli nie dokonuję dzieł mojego Ojca, to Mi nie wierzcie! Jeżeli jednak dokonuję, to choć nie wierzylibyście Mi, wierzcie moim dziełom, abyście poznali i wiedzieli, że Ojciec jest we Mnie, a Ja w Ojcu».

I znowu starali się Go pojmać, ale On uszedł z ich rąk. I powtórnie udał się za Jordan, na miejsce, gdzie Jan poprzednio udzielał chrztu, i tam przebywał.

Wielu przybyło do Niego, mówiąc, iż Jan wprawdzie nie uczynił żadnego znaku, ale wszystko, co Jan o Nim powiedział, było prawdą. I wielu tam w Niego uwierzyło.

Komentarz

Pan Jezus, broniąc się przed oskarżeniem o bluźnierstwo, używa dziwnego argumentu: „Bogami jesteście”. Człowiek nie jest bogiem, a gdy próbuje stać się nim, to efekty są fatalne. Pierwsza taka próba miała miejsce w Raju... Czyżby Pan Jezus sięgnął po argument retoryczny, aby zaskoczyć agresywnych przeciwników i zyskać na czasie? Żydzi, a konkretnie faryzeusze, byli bardzo przywiązani do litery Prawa. To co stoi w Piśmie jest święte, więc była szansa, że na chwilę odłożą kamienie i zastanowią się. To zresztą dobra rada dla każdego: pomyśleć, zanim wezmę do ręki kamień.

Nadal jednak pozostaje rozczarowanie. Czemu Pan Jezus żongluje wyrwanymi z kontekstu cytatami, jak to czasem czynią członkowie niektórych sekt? Cytuje fragment psalmu „Ja rzekłem: Jesteście bogami i wszyscy - synami Najwyższego” (Ps 82,6) Słowa były

skierowane do książąt i sędziów, a więc tych co mają władzę. Słowo „bogowie” było więc użyte jako metafora tych, którzy mają władzę. Bycie „bogiem” jest symbolem mocy otrzymanej od jedyne go Boga. Szerzej można rozumieć to jako symbol godności, której Bóg udziela każdemu człowiekowi. Tymczasem Pan Jezus mówi o sobie, że jest Synem Bożym, ma boską naturę, a nie tylko daną od Boga godność. Co więcej, powtarza to z całą mocą również w tej dramatycznej dyskusji z faryzeuszami. „Ojciec jest we mnie, a ja w Ojcu”

Z pewnością nie było celem Pana Jezusa wywinąć się z niebezpiecznej sytuacji za pomocą „kruczków prawnych”. Mało tego, cytuje ów psalm wiedząc, że jego adwersarze dobrze go znają i nie będą zachwyceni. Są świadomi, że natchniony tekst odnosi się do elity rządzącej Izraelem, a oni właśnie

pretendowali do tej elity. A na końcu psalmu Bóg daje w nim groźne ostrzeżenie: „lecz wy pomrzecie jak ludzie, jak jeden mąż, książęta, poupadacie”.

Wszyscy otrzymaliśmy od Boga coś z Jego natury: rozum, wolną wolę i w konsekwencji zdolność do kochania. Nie dzielimy ich z żadnym innym stworzeniem w świecie materialnym. Do tych darów Bóg dodaje coś jeszcze, a mianowicie czyni nas swymi przybranymi dziećmi, włącza do swojej rodziny. Każdy z nas może zadać sobie pytanie: jak korzystam z tej ogromnej i niezasłużonej godności? Spierający się z Jezusem Żydzi odrzucając Pana Jezusa nie wykorzystali darów, które już mieli i zamknęli się (przynajmniej w tym momencie) na przyjęcie daru największego, bycia przybranymi synami Bożymi. Obym nie popełnił ich błędu i dostrzegł, że wiara w Jezusa Chrystusa, prawdziwego Boga

i prawdziwego Człowieka łączy mnie
z Nim i sprawia, że już tu na ziemi
zaczynam żyć życiem samego Boga.

Michał Kwitliński // Zdjęcie:
Miguel Bruna - Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/gospel/piatek-5wielkipost/](https://opusdei.org/pl-pl/gospel/piatek-5wielkipost/)
(27-03-2025)